

Wrocław 24.09.2015



URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCELARIA PREZYDENTA
Sukleńnice 9, tel. 71 777 89 55

Wpł. 2015-09-25

Szanowny Pan
Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia

L. dz. Zał.

Radny Rady Miejskiej

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
BIURO RADY MIEJSKIEJ
WROCŁAWIA

Data wpł. 25-09-2015



Przedmiot: opłat za gospodarowanie odpadami dla małych firm, najemców biur

INTERPELACJA

18 kwietnia 2013 roku Rada Miejska uchwałą nr XLII/978/13 ustaliła stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi we Wrocławiu. Uchwała ta ustala w przypadku nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne – a więc m.in. działalności gospodarczej, biur, magazynów itp. – minimalną pojemność pojemnika 0,06 m³ i opłatę za każde opróżnienie jednego pojemnika odpadów, które są zbierane i odbierane w sposób selektywny w wysokości 12,94 zł (jeśli odpady nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny stawka wynosi 19,41).

Nie wnikam teraz w ocenę wysokości tych stawek opłat, chociaż ich wysokość budzi wśród specjalistów i mieszkańców poważne zastrzeżenia. Nasze miasto pod tym względem znajduje się wśród najdroższych w Polsce, o czym mówiłem wielokrotnie.

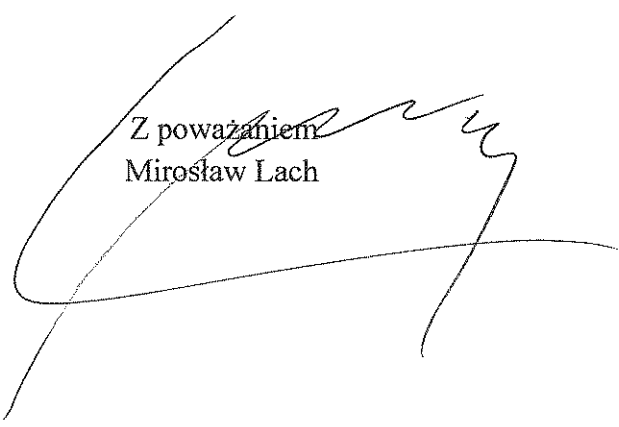
Tym razem zwracam się do Pana Prezydenta ze sprawą, wydaje mi się, prostszą. Otóż powołując się na podjętą w 29 listopada 2012 roku, Uchwałę nr XXXV/780/12 (z późn zm.) w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Wrocławia, przyjęto, że minimalna wielkość pojemnika (60 litrów) oznacza równocześnie, że taki pojemnik opróżniany jest raz w tygodniu. Tym samym – ku zaskoczeniu wielu i najemców pokoi biurowych, drobnych przedsiębiorców, właścicieli i najemców magazynów itp. – zdecydowano o automatycznym mnożeniu przyjętej w kwietniowych uchwałach stawek przez mnożnik 4,33 (plus, oczywiście 8 proc. VAT). Znacznie ważniejszą kwestią jest rzeczywista ilość śmieci wytwarzana przez małe, często jednoosobowe firmy. Przyjmując taki sposób wyliczania szewc czy dorabiająca klucze osoba musiałaby produkować prawie 260 litrów śmieci miesięcznie. Oczywiście nie wspominam już o pomieszczeniach magazynowych, w których praktycznie odpady nie są wytwarzane. Usankcjonowane uchwałami zasady, nie waham się użyć tego sformułowania, w mojej ocenie nie mają nic wspólnego z rzeczywistością i są dalece niesprawiedliwe.

Otóż przyjęta w listopadowej uchwale zasada, że pojemniki opróżnia się raz w tygodniu – zasada oczywiście słuszna – dotyczy pojemników zewnętrznych, które opróżniane są przez firmę oczyszczającą. W przypadku biurowców i wszelkiego rodzaju pawilonów, w których wynajmują pomieszczenia drobni przedsiębiorcy (krawiec, szewc czy komis z telefonami komórkowymi) są to kontenery, do których najemcy wrzucają swoje worki z odpadami. Za opróżnianie tych kontenerów płaci zbiorczą fakturę zarządcą.

Rozsądne było przyjęcie 60 litrów odpadów, jako minimalnej miesięcznej ilości bądź ustalenie nowej stawki opłaty miesięcznej za wywóz odpadów, która odpowiadałby wywozowi tej ilości odpadów komunalnych. Było to rozwiązanie do przyjęcia dla bardzo wielu właścicieli i najemców, nawet dla tych, którzy śmieci nie produkują w ogóle (na przykład w magazynach) albo produkują ich kilka najwyżej litrów miesięcznie.

W tej sprawie zgłosiło się do mnie kilkudziesięciu takich przedsiębiorców, najemców biur, w których przy komputerach pracuje jedna czy dwie osoby, aby powiedzieć, że te dotychczasowe czternaście złotych płacili i nie „marudzili”, ale sześćdziesięciu złotych miesięcznie nie zapłacą, bo te sześćdziesiąt złotych to jest więcej, niż płacą za wywóz śmieci w swoich mieszkaniach! Zadeklarują zarządcy obiektu, że produkują zero odpadów. Mają takie prawo.

Zawracam się do Pana Prezydenta z prośbą o pilne, w interesie publicznym, w interesie miejskiej kasy a przede wszystkim w imię zdrowego rozsądku, znowelizowanie obowiązującego w mieście prawa i danie tym właścicielom czy najemcom małych biur, małych lokali usługowych czy magazynów szansy na uczciwe i sprawiedliwe płacenia za gospodarowanie odpadami.



Z poważaniem
Mirosław Lach